

ks. Gabriel Pisarek SCJ

JEDNOŚĆ Z BOGIEM

1. Wstęp

Pragnienie jedności z Chrystusem jest u o. Dehona czymś stałym i charakteryzującym całe jego życie. Potrzeba jedności z Bogiem była ważna dla o. Dehona już od czasów jego pobytu w seminarium w Rzymie i właśnie ta potrzeba popychała go w stronę życia zakonnego. Możemy, zatem powiedzieć, że dzięki niej odkrył on swoje powołanie.

Intensywne poszukiwanie jedności z Chrystusem i z jego Najświętszym Sercem znamionuje całe doświadczenie duchowe o. Dehona i staje się najważniejszą charakterystyką jego życia duchowego. Według o. Dehona Eucharystia jest najlepszym sposobem, by dojść do głębokiej jedności z Bogiem¹³⁹.

1. Rekolekcje jako środek do osiągnięcia jedności z Bogiem

Pragnienie to potwierdza ojciec Giuseppe Girardi, który uważa, że jedność z Chrystusem jest u o. Dehona czymś stałym i charakteryzującym całe jego życie. Potrzeba jedności z Bogiem była ważna dla o. Dehona już od czasów jego pobytu w seminarium w Rzymie i właśnie ta potrzeba kierowała go w stronę życia zakonnego. Jak już zostało wspomniane, to pragnienie jedności z Chrystusem poprzez życie zakonne wracało do niego zwłaszcza w momentach intensywnej aktywności duszpa-

¹³⁹ Por. J. GAWEL, „*P. Léon Dehon et l'Eucharistie*”, DEH 1 (2007), s. 21-22.

sterskiej. Zatem jego wybór życia zakonnego można rozumieć jako odpowiedź na to pragnienie jedności z Bogiem. Także duchowość wynagradzająca, która charakteryzuje charyzmat założonego przez niego Zgromadzenia jest jasnym przejawem tego pragnienia jedności z Chrystusem¹⁴⁰.

Życie wewnętrzne, które pomaga i pozwala zrealizować jedność z Bogiem, jest podtrzymywane także w czasie ćwiczeń duchownych, które o. Dehon często odprawiał. Ten czas ciszy i skupienia sprzyja atmosferze jedności z Bogiem. Mówił o tym wiele razy, podkreślając swoje pragnienie jedności z Bogiem. Pragnął odprawiać ćwiczenia duchowne św. Ignacego z Loyoli, by odnowić w sobie tę jedność.

W wieczór poprzedzający dzień rozpoczęcia rekolekcji przed złożeniem ślubów wieczystych, które poprzedzały także pierwszą kapitułę generalną Zgromadzenia, napisał: „Nasz Pan dziś daje mi odczuć jedność z nim dość czułą i stałą. Czuję się popchnięty do czynienia wszystkiego tak, by go zadowolić i uczynić go moim jedynym przyjacielem, próbując sprawiać mu radość we wszystkim”¹⁴¹. Jest to deklaracja dość wzruszająca, która pokazuje doświadczenie wielkiej obecności i bliskości Boga w jego życiu, a także niezwykle owoce tej obecności, która tworzy w sercu o. Dehona wielkie pragnienie bycia kochanym przez Boga, ale też „sprawiania mu radości we wszystkim”.

W czasie tych samych rekolekcji oświadczył, że pragnie wypełnić wszystko to, co rozpozna jako wolę Boga. Rekolekcje prowadzą go w kierunku jedności z Bogiem po drodze miłości, dzięki której jest możliwe uzyskanie prawdziwej jedności. Potwierdza to w ciągu całych rekolekcji aż do ich samego końca¹⁴².

¹⁴⁰ Por. G. GIRARDI, „*Il progetto di Dio nella vocazione e missione...*”, STD 8 (1975), s. 19.

¹⁴¹ NQ 1, III/1886, n. 38.

¹⁴² Por. NQ 1, III/1886, n. 38.

Intuicja o. Dehona była prawidłowa, gdyż Bóg poprzez rekolekcje pragnie wręcz przywłaszczyć sobie odprawiającego ćwiczenia. On zaś musi wejść w rekolekcje, które są doświadczeniem miłości, z całą swoją osobowością i zanurzyć się w miłości Boga bez zastrzeżeń¹⁴³. Tego właśnie pragnął o. Dehon, kiedy szukał jedności z Bogiem poprzez miłość.

Kiedy mówi o swoim pragnieniu jedności lub lepiej o pogłębieniu tej jedności, jednocześnie dając już świadectwo „jedności dość czulej i stałej”, pokazuje, że znajduje się na tej drodze wskazanej przez ćwiczenia św. Ignacego.

Aby ją osiągnąć, odprawiający ćwiczenia musi pokonać drogę oczyszczającą (pierwszy tydzień), drogę oświecającą (drugi tydzień), aż w trzecim i czwartym tygodniu wejdzie na drogę jednoczącą¹⁴⁴. Święty Ignacy faktycznie naucza: „kto chciałby iść ze mną, powinien ze Mną pracować, żeby idąc ze Mną w cierpieniu, towarzyszył mi także w chwale”¹⁴⁵.

Na początku drugiego tygodnia wielkich rekolekcji w Baisne o. Dehon pisał: „Jezus jest naszym życiem poprzez swoją łaskę, poprzez naszą jedność z nim. Kto pozostanie w tej jedności jest umiłowany przez Boga”¹⁴⁶. W czasie swoich rekolekcji szukał on zawsze jedności z Bogiem i później w codziennym życiu zakonnym i kapłańskim chciał w tej jedności pozostać.

Kiedy czytamy notatki z tych rekolekcji, możemy zauważyć wiele razy, że to pragnienie jedności z Bogiem towarzyszy mu przez cały miesiąc w czasie wszystkich czterech tygodni ćwiczeń duchownych. Zostało to już podkreślone podczas zaprezentowania notatek z tych rekolekcji w Baisne.

¹⁴³ Por. M. BEDNARZ, *Całościowa wizja „Ćwiczeń Duchownych” św. Ignacego*, w: *Co zabrać ze sobą? Po fundamencie ćwiczeń duchownych*, red. J. AUGUSTYN, Kraków 2008, s. 16.

¹⁴⁴ Por. tamże, s. 23.

¹⁴⁵ ES, n°[95,5], n. 224.

¹⁴⁶ NQ 1, RB/1893, n. 43.

Ksiądz Giuseppe Manzoni potwierdza także, że kiedy czyta się notatki z tych rekolekcji, ma się wrażenie ogromnego pokoju, którego doświadcza osoba kochana przez Boga. Z tych zapisów, według ojca Manzonego, wyłania się także spokojna, prosta i czuła jedność z Bogiem. Dostrzega on postanowienie o. Dehona, które ma na względzie przede wszystkim wypełnienie woli Boga, a także heroiczną akceptację krzyża¹⁴⁷.

Tak się dzieje także w czasie rekolekcji, które nie były odprawiane według książeczki ćwiczeń św. Ignacego z Loyoli, jak na przykład przed święceniami subdiakonatu. Także te rekolekcje były całkowicie nakierowane na osobę Jezusa Chrystusa. Ojciec Dehon pisał: „Święte człowieczeństwo Jezusa, (...) uświęcone przez jedność hipostatyczną i przez najbardziej wysublimowane dary, jest wzorem naszej świętości i naszej jedności z Bogiem”¹⁴⁸. Ten cytat podsumowuje całe jego ukierunkowanie w czasie tych rekolekcji. Co ciekawe, notatki nie zawierają żadnej aluzji na temat święceń, do których go przygotowywały te rekolekcje, za wyjątkiem małej wzmianki na temat ligurii godzin¹⁴⁹.

Dla o. Dehona osoba Jezusa była ważniejsza niż dar święceń, do których się przygotowywał. Już w tym momencie wypełniał on nauczanie św. Ignacego z Loyoli, że wszystkie rzeczy, w tym przypadku dar święceń, prowadzą go do zbawienia samego siebie i do większej chwały Boga. To skoncentrowanie się na osobie Chrystusa ukazuje także wolność i obojętność, którą zaleca święty z Manresy.

W dalszej kolejności w czasie tych rekolekcji o. Dehon pisał, że Bóg stopniowo go kieruje w kierunku jedności z jego Boskim sercem, w ten sposób przygotowując powołanie, które chciał mu

¹⁴⁷ Por. G. MANZONI, *Leone Dehon e il suo messaggio*, EDB, Bologna 1989, s. 312.

¹⁴⁸ NHV 3, Ve Cahier, n. 128.

¹⁴⁹ Por. A. BOURGEOIS, „L'Expérience spirituelle du Père Dehon. Les années...”, STD 23 (1990), s. 129.

dać potem¹⁵⁰. Rok później odprawiając swoje rekolekcje przed święceniami diakonatu, zanotował: „Nasz Pan jest najdoskonalszym wzorem życia wewnętrznego dzięki swojemu doskonałemu zjednoczeniu z Ojcem. Naśladując go poprzez wewnętrzne zjednoczenie, będąc wiernymi jego słodkiemu sercu i jego woli zjednoczonej z wolą Ojca. Ta jedność jest źródłem pokoju, czystej, rozsądnej i hojnej miłości do naszych bliźnich¹⁵¹.”

Święcenia subdiakonatu i diakonatu były nie tylko kolejnym krokiem w kierunku zrealizowania jego kapłańskiego powołania, ale także sposobem zjednoczenia się z Bogiem. Ćwiczenia duchowne przed jego święceniami kapłańskimi także jasno pokazują, że od czasów seminarium szukał on głębokiego zjednoczenia z Bogiem.

Każde rekolekcje były okazją do szukania jedności ze Stwórcą. Dlatego po swoich rekolekcjach w Fourdraine w 1890 roku napisał list okólny, w którym przedstawił ducha Zgromadzenia, wymieniając ducha pokoju i jedności z Bogiem. W tym liście wskazywał konkretne sposoby życia według ducha swojego dzieła i cytował dosłownie fragment *Konstytucji*, który mówi: „Powołania Księża Serca Jezusowego nie można sobie wyobrazić bez życia wewnętrznego. Częste akty miłości, dobrowolnej pokuty, akty wynagradzające, żywej wiary i rezygnacji z siebie samego, są prawdziwym życiem żertwy Serca Jezusowego. Nie można ich odnaleźć gdzie indziej jak tylko w prawdziwym życiu wewnętrznym w codziennym zjednoczeniu z naszym Panem i w nieustannej jego świętej obecności”¹⁵².

¹⁵⁰ Por. NHV 3, V^e Cahier, n. 129.

¹⁵¹ NHV 3, VI^e Cahier, nn. 58-59.

¹⁵² L. DEHON, „*Constitutions de la société des Prêtres du Sacré-Cœur de Jésus établie à Saint-Quetin diocèse de Soissons*”, DEH 2 (1972), Éd. fr., c. VIII, § 2, n. 1, s. 46.

W czasie ćwiczeń ingacjańskich w 1908 roku o. Dehon pisał: „To, czego Jezus ode mnie oczekuje, to jedynie jedność z nim”¹⁵³. Dwa dni później w czasie tych samych rekolekcji wrócił do tego tematu: „Dla mnie zjednoczenie z Jezusem jest wszystkim, jest moim życiem, moim zbawieniem. (...) Jezus mnie wzywa do całkowitego daru z siebie, do rezygnacji i całkowitej zgody z jego wolą”¹⁵⁴. W ten sposób o. Dehon wskazuje na ważność jedności z Chrystusem.

Momentem uprzywilejowanym w czasie wszystkich ćwiczeń duchownych św. Ignacego z Loyoli jest zawsze kontemplacja *Ad amorem*, czyli „Kontemplacja dla uzyskania miłości”, w czasie której o. Dehon nie tylko kontemplował miłość Boga, ale znajdował w niej także zjednoczenie z Chrystusem w miłości.

Ta miłość pomagała mu żyć w nieustannej obecności Boga. W czasie ćwiczeń duchownych św. Ignacego, które odbył w Louvain w 1902 roku, przed kapitułą generalną, podczas kontemplacji *Ad amorem* pisał: „Miłość zjednoczenia poprzez życie”¹⁵⁵. Miejsce, w którym może on znaleźć zjednoczenie, jest Boże Serce Jezusa i w nim realizuje on swoje zjednoczenie z Bogiem. To zjednoczenie, które dokonuje się poprzez to Serce Jezusa prowadzi o. Dehona do innych form obecności Chrystusa, przede wszystkim w Eucharystii, w Kościele i w braciach¹⁵⁶.

2. Życie wewnętrzne drogą do jedności z Bogiem

Tej jedności o. Dehon szukał także poza rekolekcjami. W pierwszy piątek 1922 roku pisał, że czuje potrzebę życia wewnętrznego i skupienia. Następnie narzekał, że troski codzienne go zwyciężyły i z tego powodu cierpi jego dusza. Następnie

¹⁵³ NQ 3, XXIV/1908, n. 42.

¹⁵⁴ NQ 3, XXIV/1908, n. 38.

¹⁵⁵ NQ 3, XVIII/1902, n. 15.

¹⁵⁶ Por. G. MANZONI, „La spiritualità riparatrice in Padre Dehon”, STD 40 (1996), 183.

wyrażał potrzebę spokojnego wznoszenia się w kierunku wewnętrznego pokoju i zjednoczenia się z Bogiem¹⁵⁷.

W swoim pamiętniku podkreślał także konieczność zjednoczenia z Chrystusem: „Zostałem zraniony przez Twoją, Panie, miłość i od dłuższego czasu obdarzasz mnie zjednoczeniem z Tobą; nie obyło się jednak bez zerwania tej jedności z powodu moich niewypowiedzianych słabości. Udziel mi tego zjednoczenia, mój jedyny skarbie, moja jedyna wewnętrzna i czysta radości”¹⁵⁸. Jego notatki pochodzą z punktów przygotowanych do wygłoszenia „miesiąca odnowy duchowej”, który prowadził dla swoich współbraci w Sittard, w Rzymie i w innych domach Zgromadzenia, wygłaszając różne konferencje na temat jedności z Jezusem Chrystusem, *Konstytucji* i *Serca Jezusowego*¹⁵⁹. Pisał między innymi: „Jedno światło dotknęło mnie w sposób szczególny (...), że ćwiczenie się w jedności z Naszym Panem należy przedkładać ponad inne i że to ćwiczenie jest nam pomocne bardziej niż inne”. Następnie dodał: „Nie będę robił nic innego, jak tylko szukał zjednoczenia z Jezusem, przez Jezusa i w Jezusie. Serce Jezusa co chcesz bym czynił? (*Cor Jesu, qui vis me facere?*) To jest moją jedyną drogą, którą się kieruję”¹⁶⁰. Jednocześnie wiedział, że: „miejsce naszego zwyczajnego zjednoczenia z Jezusem jest wewnątrz nas, gdzie Go spotykamy w skupieniu, miłosnym oczekiwaniu w kontemplacji”¹⁶¹.

Widzimy zatem, że ćwiczenie się w jedności z Bogiem, które poleca jako najważniejsze, zachęca go także do szukania i wypełniania Bożej woli i prowadzi w kierunku jeszcze głębszego i intensywniejszego życia wewnętrznego.

¹⁵⁷ Por. NQ 3, XVIII/1902, n. 22.

¹⁵⁸ NQ 3, XXIV/1909, n. 75.

¹⁵⁹ Por. U. CHIARELLO, „*Carisma del fondatore e spiritualità...*”, STD 28 (1991), 116-117.

¹⁶⁰ NQ 3, XXIV/1909, nn. 75, 77.

¹⁶¹ NQ 3, XXV/1909, n. 3.

W swoim testamencie duchowym pisał, że powołanie księży Serca Jezusowego wymaga głębokiego życia wewnętrznego i jedności z Chrystusem, dlatego członkowie Zgromadzenia muszą wykorzystać wszystkie możliwe środki, by osiągnąć zjednoczenie z naszym Panem¹⁶².

Ojciec Dehon rozumiał, że Jezus zjednoczy się z nim tylko poprzez intensywne życie wewnętrzne, które stanie się życiem w zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem. Jedność z nim jest darmowym darem Boga, ponieważ tylko On jest jedyną przyczyną wszystkich dóbr duchowych czynionych przez miłość¹⁶³.

Ojciec Założyciel potwierdzał swoje idee na temat zjednoczenia także później – w liście, w którym pisał: „Zjednoczenie z Naszym Panem jest drogą, jest dobrą duchowością, którą musimy podążać. Stosujemy wiele pobożnych ćwiczeń duchownych, kiedy tylko jest konieczne jedno, które jest ponad wszystkimi, a jest nim dobre zjednoczenie z Naszym Panem, jedynym źródłem zbawienia i doskonałości”¹⁶⁴.

Pod koniec swojego życia pisał, że jest zjednoczony z Sercem Jezusa, w którym chce nieustannie żyć, kochać, modlić się, wynagradzać i w końcu adorować Najświętszą Trójcę. Dodawał także, że doświadcza lęku przed sprawiedliwością Boga, ale jednocześnie wydaje mu się, że Chrystus chce dodać mu odwagi i wzmocnić jego nadzieję¹⁶⁵.

Założyciel Księży Sercanów przez całe swoje życie podtrzymywał i pogłębiał to pragnienie zjednoczenia się z Bogiem, które zdobył podczas swojej formacji i które pogłębiał zwłaszcza podczas odprawianych rekolekcji. To pragnienie jest widoczne

¹⁶² Por. L. DEHON, *Testamento spirituale*, in A. Tessarolo, G. Albiero, *Lettere Circolari*, Editrice Dehoniana, Bologna 1954, n° 411.

¹⁶³ Por. U. CHIARELLO, „*Carisma del fondatore e spiritualità...*”, STD 28 (1991), s. 131.

¹⁶⁴ L. DEHON, *List z dnia 28.09.1919*, AD. B 19/3.2, n° inv. 242.04.

¹⁶⁵ Por. NQ 5, XLIV/1923, n. 75.

także w jego nauczaniu i w różnych jego dziełach, które napisał, przede wszystkim w dziełach duchowych.

3. Jedność z Bogiem w niektórych pismach o. Dehona

Kiedy pisał na temat zjednoczenia z Bogiem, przedstawia różne szkoły duchowości, które pomagają osiągnąć ten cel. Podkreślał, że św. Ignacy z Loyoli wykorzystywał różne drogi, które się przed nim otwierały, by je połączyć w jedną. Kładł także duży nacisk na stosowanie przez niego strategii. Dalej zauważał, że zjednoczenie z Chrystusem zaproponowane przez świętego z Manresy, ma rycerski czy wręcz żołnierski rys, który możemy zaobserwować w takich ćwiczeniach świętego Ignacego, jak: *O dwóch sztandarach* i *O trzech parach ludzi*¹⁶⁶.

Natomiast, kiedy pisał na temat świętości w swoim *Dyrektorium duchowym*, twierdził, że zostanie świętym nie jest czymś bardzo trudnym, wystarczy podjąć postanowienie, które będzie dla nas najważniejsze. By zostać świętym – według niego – wystarczy jedynie zjednoczenie z Bogiem. To jest sedno świętości. Polecając jedność z Chrystusem, wyliczał jedność obecności, woli i serca. Mówił, że św. Paweł to zjednoczenie nazywał miłością¹⁶⁷. Możemy stwierdzić zatem, że zjednoczenie z Bogiem kieruje go wprost ku miłości Boga.

Ojciec Dehon w *De la vie d'amour...*¹⁶⁸ podkreślał, że doskonałość życia chrześcijańskiego i życia zakonnego realizuje

¹⁶⁶ Por. L. DEHON, *La vie intérieure. Ses principes, ses voies diverses et sa pratique d'après les meilleurs auteurs ascétiques*, in Id., *Œuvres Spirituelles*, vol. 5, ED, Andria 1984, s. 25-26.

¹⁶⁷ Por. L. DEHON, *Directoire spirituel des Prêtres du Sacré-Coeur de Jésus. Nouvelle édition revue et augmentée (1936)*, in Id., *Œuvres Spirituelles*, vol. 7, ED, Andria 1985, s. 155-156.

¹⁶⁸ „Jest to zbiór rękopisów, «uwag, które mogą służyć kierowaniu się w życiu zakonnym i kapłańskim, poświęconym Sercu Naszego Pana». Według ks. Denis, autorem tych wskazówek jest ks. Francesco Saverio Lamour, pierwszy mistrz nowicjuszy w Watersleyde-Sittard. Ojciec Dehon je przeje-

się tylko w atmosferze miłości, ponieważ tylko ta jedność zjednoczy każdego chrześcijanina i zakonnika z Bogiem. Zatem ta doskonała jedność nie wypełnia się w niczym innym jak tylko w miłości. Innymi słowy, zjednoczenie z Bogiem chrześcijanin i zakonnik może zrealizować tylko poprzez miłość¹⁶⁹. Powinniśmy dodać, że „tylko miłość zjednoczy z Bogiem i doskonałość chrześcijańska lub miłość jest zbudowana na miłości, która nas zjednoczy z Bogiem”¹⁷⁰.

Ojciec Dehon troszczył się o zjednoczenie z Bogiem poprzez Serce Jezusa także własnych zakonników. W swoich uwagach i wskazówkach zaznaczał: „Chciałbym przynajmniej wprowadzić was w pierwsze stopnie zjednoczenia z Boskim Sercem Jezusa, reszta przyjdzie sama, jeśli stopniowe podnoszenie waszego życia wewnętrznego będzie się dokonywać zgodnie z Waszą hojnością i z planami opatrności”¹⁷¹.

Należy także odnotować, że zjednoczenie u o. Dehona ma różne odcienie. Mówi on o jedności z Bogiem, z Chrystusem, o jedności umysłu i serca. Dla niego życie jedności jest także esencjalnym elementem wynagrodzenia. Często używa sformułowań równoznacznych, jak „życie jedności”, „życie miłości”, „życie wewnętrzne”. Na końcu mówi o zjednoczeniu z tajem-

rzał, poczynił korekty i własnoręcznie przepisał te wskazówki, proponując je, jako dyktorium dla nowicjuszy. Taki manuskrypt może być więc traktowany jako pokazujący idee całkowicie zgodne z myślami o. Demona”. U. CHIARELLO, „Carisma del fondatore e spiritualità...”, STD 28 (1991), s. 166, przypis 2.

¹⁶⁹ Por. L. DEHON, *De la vie d'Amour envers le Sacré-Cœur de Jésus. Trente-trois Méditations pouvant servir pour le mois du Sacre-Cœur*, in Id., *Œuvres Spirituelles*, vol. 2, ED, Andria 1983, s. 121.

¹⁷⁰ U. CHIARELLO, „Carisma del fondatore e spiritualità...”, STD 28 (1991), s. 115.

¹⁷¹ L. DEHON, *Directoire spirituel des Prêtres du Sacré-Cœur de Jésus. Nouvelle édition revue et augmentée (1936)*, in Id., *Œuvres Spirituelles*, vol. 7, ED, Andria 1985, s. 150.

*nicami życia Chrystusa*¹⁷². Ten element jest widoczny w duchowości Zgromadzenia, które założył, zwłaszcza w Dyrektorium duchowym, gdzie zachęca do medytowania poszczególnych tajemnic z życia Chrystusa poprzez duchowe łączenie się z poszczególnymi tajemnicami o określonych godzinach dnia i nocy.

4. Zakończenie

Musimy zaznaczyć, że tę praktykę szukania jedności z Bogiem o. Dehon rozpoczął za namową swojego ojca duchownego w seminarium francuskim św. Klary w Rzymie. Był nim ojciec Melchior Freyd, który zachęcał o. Dehona do szukania w swoim życiu zjednoczenia z Bogiem. To on polecił mu szukanie w swoim życiu zjednoczenia z Bogiem. Aby osiągnąć ten cel, o. Dehon w czasie swojej modlitwy myślniej medytował i kontemplował tylko osobę Jezusa, ponieważ tylko w Nim, tylko medytując tajemnice Jego życia, tak jak je przedstawia Pismo Święte, jest możliwe uzyskanie zjednoczenia z Chrystusem¹⁷³.

Kończąc, oddajmy głos o. Dehonowi, który pisał w swoich *Zapiskach codziennych*: „Jestem szczęśliwy, że spotykam tak liczne świadectwa, które potwierdzają, że kontemplacja i jedność z Bogiem nie jest samo w sobie jakimś nadzwyczajnym darem, ale ukoronowaniem zwykłej modlitwy i doskonałości. Jest zatem możliwe pragnienie jej i proszenie o tę jedność z Bogiem. (...) Teraz Bóg udziela mi tej jedności i mam nadzieję, że ją jeszcze bardziej pogłębi¹⁷⁴.

¹⁷² Por. G. MANZONI, „*La spiritualità riparatrice in Padre Dehon*”, STD 40 (1996), s. 181-182.

¹⁷³ Por. P.J. MCGUIRE, *How Father Dehon Prayed*, The Dehon Study Center, Franklin [brak roku], s. 41-43.

¹⁷⁴ NQ 5, XXXV/1913, n. 6.